

Za chlebem (Góralu, czy ci nie żal...)



MICHAŁ BAŁUCKI

Za chlebem (Góralu, czy ci nie żal...)

Góralu, czy ci nie żal
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hal
I tych potoków przejrzystych.
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!

Góry, Ojczyzna

Góral na góry spoziera¹
I lży rękawem ociera:
I góry porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!

Bieda, Chleb, Emigrant

Góralu, wróć się do hal!
W chatach zostali ojcowie;
Gdy pójdziesz od nich hen² w dal,
Cóż z nimi będzie? ach, kto wie?
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!

A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie zobacze!
I starych porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!

Góralu, nie odchodź, nie!
Na wzgórk u męki Boskiej³,
Tam matka twa płacze cię⁴:
Uchnie z tęsknoty i troski...
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!

Matka

On zwiesił głowę i wzdycha:
Oj! dolaż moja! — rzekł z cicha.
I matkę porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!
Góralu! żal mi cię! żal!
Góralu, wróć się do hal!

¹spozierać (gw.) — patrzeć. [przypis edytorski]

²hen — daleko. [przypis edytorski]

³u męki Boskiej — tj. pod figurą ukrzyżowanego Chrystusa. [przypis edytorski]

⁴płakać kogoś — płakać za kimś, oplakiwać kogoś. [przypis edytorski]

Góralu, żal mi cię, żal!
I poszedł z grabkami, z kosą,
I poszedł z gór swoich w dal...
W guńce⁵ starganej szedł boso...
Góralu, żal mi cię, żal!
Góralu, wróć znów do hal!

⁵*guńka* — wierzchnie okrycie męskie noszone przez górali z Podhala. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/za-chlebem>

Tekst opracowany na podstawie: *Wiązanka pieśni Polskich*, Kraków 1905

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).